

Kronika lat dziewięćdziesiątych: Zdradzi mnie. Głos Vandy Juknaitė¹

Na Litwie o Vandzie Juknaitė (ur. 1949) często pisze się mastytoja, „myślicielka”. Drogę twórczą zaczynała od tradycyjnych opowiadań i powieści¹. W latach transformacji ustrojowej pisała teksty publicystyczne i zaangażowała się w działalność społeczną. Zaczęła organizować obozy letnie dla dzieci ulicy. Wtedy też odeszła od beletrystyki i odkryła dla siebie literaturę faktu. Eseje, reportaże i wywiady, które złożyły się na zbiór *Zdradzi mnie. Głos* (2002), powstały w latach 1995–2002. Ważną cechą tych tekstów jest drżenie głosu, pauza, zamilknięcie, do których nawiązuje tytuł². W ostatnich książkach Vanda Juknaitė niemal zupełnie usunęła się w cień i pozwoliła przemówić innym – dzieciom w zbiorze wywiadów *Słowa w ciemności. Rozmowy z dziećmi* (2007)³ i członkom rodzin osób z niepełnosprawnością intelektualną w czterech rozmowach *Kad pamatyty šitą pasaulį* (Zobaczyć ten świat, 2014).

Zdradzi mnie. Głos jest książką o latach dziewięćdziesiątych, o sprawach, które nurtowały społeczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej po upadku komunizmu. O tym, o czym wcześniej nie wiedziano, o czym otwarcie nie można było mówić (zestania, kolektywizacja wsi litewskiej, los Żydów, życie codzienne na Zachodzie) i o negatywnych zjawiskach, które przyniosła wolność (drastyczne zubożenie części społeczeństwa, pojawienie się na ulicach bezdomnych dzieci, rozkwit prostytucji).

W pierwszym, tytułowym i najdłuższym tekście, którego fragmenty prezentuję w tym numerze „Tekstualiów”, Vanda Juknaitė opowiada o obozach wakacyjnych dla dzieci ulicy. Pokazuje z bliska, a nie w formie ogólnikowych analiz czy statystyk, losy bezdomnych dzieci, a także ich zachowania i reakcje w różnych sytuacjach. Pokazuje też trudności i ograniczenia, z jakimi boryka się ktoś usiłujący wejść w ten świat z zewnątrz, oraz przeciwności, jakie napotkała ta inicjatywa ze strony dawnych komunistycznych urzędników oraz nowych panów, którymi stali się mafiozi.

Inny ważny tekst wchodzący w skład tego zbioru to wspomnienie z pobytu syna w klinice onkologicznej Uniwersytetu Kolońskiego, które wyróżnia się niezwykłą kondensacją treści i bogatą semantyką. Dwa tematy są tu szczególnie ważne. Pierwszy to macierzyństwo fascynujące pisarkę od zarania jej twórczości. Tutaj Juknaitė portretuje matki

¹ Z nurtu prozy „tradycyjnej” w twórczości Vandy Juknaitė po polsku dostępne są fragmenty noweli *Szklana kraina*, tłum. M. Kasner [w:] *Sen Mendoga. Antologia literatury litewskiej lat dziewięćdziesiątych*, oprac. A. Rybakto, Warszawa 2001.

² W wywiadzie udzielonym Antanasowi Šimkusowi dla „Literatūra ir menas” Juknaitė powiedziała: „W *Zdradzi mnie. Głos* jest treść, o której mówisz, ale są też postrzępione zdania, werbel kropke zasypujących tekst dławicymi przerwami. Oddech jest tak samo ważny jak słowo”.

³ Książka ukazała się w Polsce w roku 2013 (V. Juknaitė, *Słowa w ciemności. Rozmowy z dziećmi*, tłum. Z. Mrozikowa, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce).

śmiertelnie chorych dzieci i dzieli się własnymi przeżyciami. Drugi wątek to przepaść cywilizacyjna, kulturowa i komunikacyjna między Europą Zachodnią a Środkowo-Wschodnią na początku lat dziewięćdziesiątych. Odnajduję w tym tekście własne mechanizmy obronne, racjonalizacje i próby przepracowania szoku i upokorzenia, którym było odkrycie tej przepaści. Mam więc do tego tekstu szczególny, osobisty stosunek, wydaje mi się on niezwykle cennym zapisem doświadczenia mieszkańców byłego bloku wschodniego.

Juknaitė interesują ekstremalne sytuacje, w jakich może się znaleźć człowiek, i to, co się z nim wówczas dzieje. Stąd w zbiorze znajdziemy również reportaż o ostatnich na Litwie skazanych na śmierć, których wyroki wykonano, oraz rozmowy z nimi; świadectwa ludzi tworzących „Bałtycki Łańcuch”; wywiady z ludźmi doświadczonymi przez los (ociemniałym studentem, zesańcami, emigrantami).

Zapraszam Państwa do lektury fragmentu tej książki.



Mariusz Rutkowski, *Praca na wsi polskiej 9*, Facebook „Mariusz robi zdjęcia”